

## **Życzenia Delegata Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Emigracji na Wielkanoc 2010 roku**

Przewielebny Księżu Rektorze,  
Drodzy Współbracia w Chrystusowym Kapłaństwie,  
Umiłowani Siostry i Bracia,  
Rodacy żyjący na emigracji,

*Anuncio Vobis gaudium magnum: surrexit Dominus vere!* Ogłaszam i ja Wam dziś wielką radość, i dzielę się tą radosną nowiną z każdą i każdym z Was, Moi Drodzy Siostry i Bracia: *Pan zmartwychwstał! Prawdziwie zmartwychwstał!* Radosne Święta Paschalne, Święta Zmartwychwstania Pańskiego, to święta, w które powtarzamy sobie tę radosną nowinę. Ona jest źródłem nadziei, bo przecież – jak uczył nas słowami modlitwy Sługa Boży Jan Paweł II – *Ty, o Panie, zmartwychwstały i żywy, jesteś wiecznie nową nadzieją Kościoła i ludzkości; Ty jesteś jedyną i prawdziwą nadzieją człowieka i historii; Ty jesteś pośród nas nadzieją w tym życiu i po śmierci.* Dlatego i my idziemy w te święta na spotkanie ze Zmartwychwstałym Panem. Biegniemy do Niego, jak w wielkanocny poranek biegli do grobu Piotr i Jan, wewnątrz poruszeni tym, co opowiadały im kobiety. Idziemy do Niego wpatrzni w miłość, która jest potężniejsza niż grzech, potężniejsza niż śmierć.


*Bądźcie świadkami miłości!* Wezwanie, które nam w tym roku towarzyszy, przypomina nam, że jako chrześcijanie jesteśmy przede wszystkim *świadkami zmartwychwstania, świadkami Zmartwychwstałego, świadkami Miłości,* która przewycięża śmierć, piekło i szatana. Wiemy i wierzymy w miłość, o której Benedykt XVI powiedział, że jest to *miłość w swej najbardziej radykalnej formie.* W imię tej właśnie miłości *Bóg, przez swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie, ofiaruje siebie, aby podnieść człowieka i go zbawić.* Trzeba tę miłość głosić. Trzeba wołać za św. Pawłem: *jeśliście razem z Chrystusem powstali z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus zasiadając po prawicy Boga* (por. Kol 3,1-2).

Niech zatem we wszystkich wspólnotach, rodzinnych i parafialnych, niech wszędzie tam, gdzie żyją i pracują Polacy rozsiani po całym świecie, wraz z pierwszymi promieniami wstającego o tej porze w Europie wiosennego już słońca, dotrze do Was, Siostry i Bracia, radosna nowina o Zmartwychwstałym. On idzie z nami po drogach naszego życia tak, jak po swoim zmartwychwstaniu, szedł z uczniami idącymi do Emaus. *Zmartwychwstałem i jestem nadal, i zawsze z Tobą.* Te słowa zachęcają nas do wpatrywania się w zmartwychwstałego Chrystusa i pozwalają, aby w głębi naszych serc zabrzmiał Jego głos. *Niech nikt nie zamyka serca na wszechmoc miłości, która zbawia – wołał Benedykt XVI – Jezus Chrystus umarł i zmartwychwstał za wszystkich: On jest naszą nadzieją! Prawdziwą nadzieją dla każdej istoty ludzkiej. Dziś, tak jak to uczynił ze swoimi uczniami w Galilei zanim powrócił do Ojca, zmartwychwstały Jezus rozsyła we wszystkie strony także nas jako świadków Jego nadziei i zapewnia nas: „Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 20).*

Jeżeli zbliżamy się do Niego z pokorną ufnością, w Jego spojrzeniu znajdujemy odpowiedź na najgłębsze pragnienia naszego serca. Niech On nam pomoże odkrywać i odzyskiwać prawdziwe, i ostateczne motywy naszego życia, naszej nadziei, naszego świadectwa miłości. W świecie, który tak często zasnuty i owiany jest mgłą egoizmu, rywalizacji, szaleńczej wręcz pracy, w której się bez reszty zatracamy, i codziennej walki o przetrwanie, niech On, Zmartwychwstały, pozwoli nam odnajdywać pokój i radość, pełnię życia i miłości, tę wiarę, której On sam, Zmartwychwstały, jest najpewniejszym fundamentem. *Jeśli bowiem Chrystus nie zmartwychwstał – napisał św. Paweł – to próżne jest nasze głoszenie i próżna jest wasza wiara* (por. 1 Kor 15, 14). I nie miałyby wówczas żadnego sensu również nasze świadectwo miłości. Tylko więc w Nim, w Zmartwychwstałym, ma ono swe ostateczne źródło i swoją moc, swoją siłę, która przemawia w przekonujący sposób do innych, do współczesnego świata. *Osobiste świadectwo oparte na konkretnych decyzjach życiowych – wskazywał jeszcze Ojciec św. Benedykt XVI – dodaje odwagi, aby także inni zdobyli się na decyzje zaangażowania na całą przyszłość.*

Życzę więc wszystkim Polkom i Polakom, gdziekolwiek na świecie żyją, i o to się dla Was modłę, abyście jeszcze raz przyjęli jako swoje, wołanie naszego Wielkiego Rodaka Jana Pawła II: *świat z niecierpliwością oczekuje naszego świadectwa miłości, świadectwa, które płynie z wiary w Zmartwychwstałego Chrystusa.* Tego świadectwa miłości oczekują przecież Wasze rodziny, oczekują nasze polonijne parafie i ośrodki duszpasterskie, oczekują ludzie i społeczności, w których przyszło Wam żyć na emigracji i tutaj swoim życiem świadczyć o Chrystusie. Tego świadectwa oczekuje Kościół. Oczekują Wasi najbliżsi. Oczekują Wasze dzieci i oczekuje młodzież, aby swe życie oprzeć na Chrystusie i zawierzyć Chrystusowi, który zmartwychwstał i idzie z nami. *To świadectwo pozwala im odnaleźć światło i wsparcie w kimś, kto we wzorcowy sposób przeżywa swoje życie jako powołanie do miłości.*

Na dawanie takiego właśnie świadectwa miłości, Wam wszystkim, Moi Kochani Siostry i Bracia w Chrystusie Zmartwychwstałym, Umiłowani Rodacy rozsiani po całym świecie, z serca błogosławię, a przesyłając najserdeczniejsze życzenia radosnych *Świąt Zmartwychwstania Pańskiego*, otaczam każdą i każdego z Was moją serdeczną pamięcią w modlitwie i pasterskim błogosławieństwem



Bp Wojciech Polak

Gniezno, 21 marca 2010 roku  
V Niedziela Wielkiego Postu